

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nac.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Kat. wice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Table with 4 columns: Redakcja, Administracja, Reprezentacja, Abonament. Includes contact information for Katowice, Chorzów, Lubliniec, and Cieszym.

REKLAMA OGŁOSZENIA. za 1 m/m (1 tam - 70 m/m) na stronie tytułowej... Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym...

Droga do Addis Abeby otwarta

Negus ranny, czy uciekł do Egiptu?



Minister spraw zagranicznych Eden bawi obecnie w Genewie, biorąc udział w konferencji...

LONDYN. Telegramy angielskich korespondentów wojennych w głównych zarzyskach potwierdzają triumfalne komunikaty włoskie...

O zajęciu Dessie przez Włochów brak pewnych wiadomości. Według źródeł angielskich, przednie strażki włoskie zdołały dotrzeć do gęsto zaludnionych wsi...

Najważniejsze jednak sukcesy odnieśli Włosi podczas świąt wielkanocnych w rejonie jeziora Tana. Oddziały gen. Starace...

Wład za wojskiem posuwają się kolumny tysięcy robotników, którzy budują szosę, tak, że niemal równocześnie z dotarciem wojsk do jeziora szosa z Gondaru do Tana była prawie ukończona.

Druga kolumna na samochodach ciężarowych z tankami szybkoobrotowymi ruszyła z Gondaru w stronę granicy sudańskiej...

Negus ranny, czy uciekł do Egiptu? PARYŻ. Z Abisynji nadeszły tu alarmujące wiadomości, że negus zagrożony przez zbuntowane plemiona...

Uporczywie pogłoski twierdzą, że negus jest ranny. Ochronę jego stanowi zaledwie 200 gwardzistów, którzy pozostali mu wierni.

Negus wozi ze sobą radiostację polową, z której za pośrednictwem Addis Abeby wysłał jeszcze przed świętami dramatyczny telegram do min. Edena.

Marsz włoski trwa.

RZYM. Komunikat nr. 184. Marszałek Badoglio telegrafuje: Marsz naprzód trwa na całym froncie północnym.

Zaniepokojenie w Egipcie.

LONDYN. Ostatnie sukcesy wojsk włoskich w Abisynji, szczególnie obsadzenie wybrzeży jeziora Tana...

Rzym liczy się z możliwością wojny z Anglią

PARYŻ. Agencja Havasa w depezy z Rzymu zwraca uwagę, że stosunki włosko-brytyjskie są znowu w okresie bardzo silnego napięcia. Koła polityczne włoskie stwierdzają...

spowodowała na łamach „Daily Telegraph” artykuł redakcyjny, ostrzegający rząd przed tego rodzaju możliwością. Dziennik stwierdza, że stosowanie sankcji gospodarczych do niczego nie doprowadziło.

Napięcie francusko-angielskie.

PARYŻ. W kołach genewskich - jak donoszą korespondenci dzienników paryskich - spodziewają się, że w czwartek dojdzie do starcia pomiędzy pogładami francuskimi i angielskimi w sprawie zatargu włosko-abisyńskiego.

Rozbita pociąg pod Samarkandą.

MOSKWA. Na linii kolejowej pod Samarkandą w Uzbekistanie wykołoseł się pociąg towarowy. Pięć osób straciło życie, kilkanaście odniosło rany.

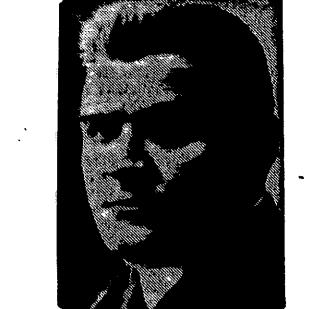
zane z Abisynją, niemniej jednak sytuacja uważana jest w Egipcie za poważną.

Z Kairu wysłano na granicę cztery pułki piechoty i kawalerji. Z Aleksandrii wyjechał dwa pułki wojsk angielskich do Sudanu...

W rękach włoskich znajduje się zresztą tylko jedna część miasta, druga bowiem leży już w Sudanie i obsadzona jest przez wojska angielskie.

O jakis incydent jest w tych warunkach bardzo łatwo, tembardziej że wojska angielskie w Gallabat składają się przeważnie z murzynów sudańskich i arabów...

Nowy prezydent Łotwy.

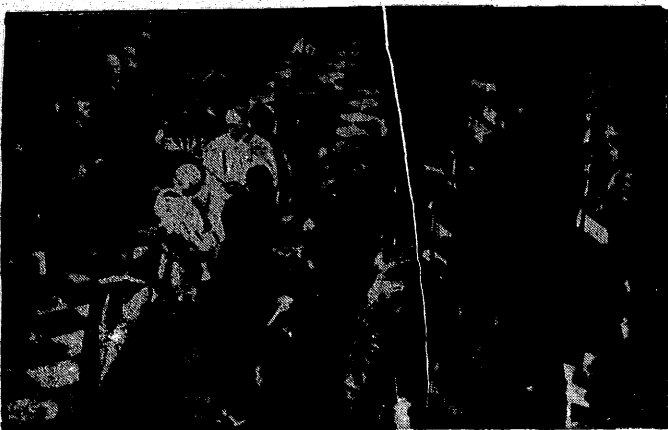


RYGA. W poniedziałek odbył się w Rynie uroczysty akt objęcia władzy przez nowego Prezydenta Łotwy K. Ulmanisa.

Inicjatywa Śląskich i Zagłębiowskich sfer przemysłowo-handlowych w zakresie ubezpieczeń

WARSZAWA (tel. wł.) W dniu dzisiejszym odbędzie się w Warszawskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej zebranie komisji opieki społecznej Związku Izby Przemysłowo-Handlowych.

representant Izby katowickiej przedstawi propozycję, mającą na celu uproszczenie techniki ubezpieczeń społecznych, a delegat Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu przedstawi projekt ustawy nowelizującej rozporządzenie o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.



Król angielski Edward VIII w towarzystwie arcybisk. Canterbury osobiście rozdzielał w wielkim tygodniu w opactwie westminsterskim dary pomiędzy biednych.



Czar budzącej się wiosny.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Cieszyźnie, mający kancelarię w Cieszynie przy ul. Solomiana Chyżborskiego 2 (godziny przyjęcia) na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 maja 1936 r. w Sądzie Grodzkim w Cieszynie, sala nr. 56 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu następujących nieruchomości:

Km. 1216.35.
O godz. 9 nieruchomości lwh 350 gm. kat. Cieszyńskie Przedmieście, składającej się z parceli budowlanej 361 z doziemną mieszkalnią Nr. 202, z porceli grunt. 563.22 (ogród) a stanowiącą własność Teodora Pohla w Cieszynie. — Wartość szacunkowa została na zł. 16,000, cena wywoławcza na zł. 12,000, rekojmia na zł. 1,600.
Km. 1735.35.

O godz. 9.30 nieruchomości lwh 48 gm. kat. Kaczyce Górne, składającej się z par. bud. 1 z domem mieszkalnym Nr. 53, z par. grunt. 42 (ogród), 39 (rola), 41 (pastwisko), 44 (rola), 47 (pastwisko), 49 (rola), 51 (pastwisko), 54 (rola), 56 i (rola), o obszarze 11 ha 86 a 0.4 m² nieruchomości lwh 56 gm. kat. Kaczyce Górne (pastwisko Boguszczyk) składającej się z par. grunt. 81 (pastwisko), stanowiących własność Karola i Emilii Wacławików w Górnych Kaczychach. — Wartość szacunkowa zł. 82,000, cena wywoławcza zł. 24,000.50, rekojmia zł. 3,000.

O godz. 10.30 nieruchomości lwh 193 gm. kat. Pastwiska Cegielińska składającej się z par. bud. 73 (ceglarnia), par. grunt. 5/3 (pastwisko) 6 (rola), 115 (rola), stanowiącą własność Zdzisławy Ludwika Apfów w Cieszynie. — Wartość szacunkowa zł. 24,000, cena wywoławcza zł. 25,500, rekojmia zł. 3,400.
Km. 772.65.

O godz. 11 nieruchomości lwh 24 gm. kat. Puńców, składającej się z par. bud. 43 z domem mieszkalnym Nr. 20 ze stajnią, z par. grunt. 533 (ogród), 834 (ogród), z par. bud. 136 (kuźnia), stanowiącą własność Jana i Anny Lomozłowskich w Puńcach. — Wartość szacunkowa zł. 11,000, cena wywoławcza zł. 8,250, rekojmia zł. 1,100.
Km. 1338.63.

O godz. 11.30 nieruchomości lwh 181 gm. kat. Cieszyńskie Miasto, składającej się z par. bud. 121 z domem mieszkalnym Nr. 100, stanowiącą własność Marty Fulda w Cieszynie. — Wartość szacunkowa zł. 120,000, cena wywoławcza zł. 90,000, rekojmia zł. 12,000.
Km. 1171.65.

O godz. 12 nieruchomości lwh 727 gm. kat. Istebna, składającej się z par. grunt. 660 (pastwisko), 556¹ (pastwisko), a stanowiącą własność Antona o Jurorka w Istebnej. — Wartość szacunkowa zł. 4,000, cena wywoławcza zł. 400, rekojmia zł. 400.
Km. 1492.85.

O godz. 12.30 nieruchomości lwh 404 gm. kat. Cieszyńskie Dolne, składającej się z par. grunt. 1343.73 (rola), na której wybudowano dom mieszkalny Nr. 213 par. rewir. Parcela gruntowa o obszarze 2057 m² jest zabudowana na 260 m² pozostała część używana jest w polowie jako łąka, w polowie jako ogród, stanowiącą własność Franciszki i Marji Szopa w Cieszynie. — Wartość szacunkowa zł. 17,000, cena wywoławcza zł. 12,750, rekojmia zł. 1,700.
Km. 1171.65.

O godz. 13 nieruchomości lwh 581 gm. kat. Cieszyńskie Przedmieście, składającej się z par. grunt. 208.2 i 400.06 o obszarze 2273 m² — ogród owocowy, obszar 110 drzewkami owocowymi różnego gatunku, a stanowiącą własność Rozalii Masurkowej w Cieszynie. — Wartość szacunkowa zł. 11,102, cena wywoławcza złotych 8,371.50, rekojmia zł. 1,116.20.

Wszystkie nieruchomości w opactwie al. w w takich papierach wstawieliśmy błąd księgarskich wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze malarstwa. Parę razy w opactwie przysłał błąd w wstawieliśmy trzech czwartych części ceny szlifowej.

Przy licytacji będą znaczone ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowe pułapki obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunków odbiorczych. Przeważają nad warunkami przeszkodzą do licytacji i przyznania własności na rzecz nabywcy lub zastawcy, jeżeli osoby są przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że zostały powiadzone o awizo-ale nieruchomości lub jej części od oszacowania i że uszykowały postanowienie właściciela sądu, nakazujące zawieszenie oszacowania.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości i dowiedzieć się odnotować 8-18-letni akta sąsiedztwa eksekucyjnego można przesłać do Sądzie Grodzkim w Cieszynie, Oddział I, sala Nr. 40.

GUSTAW BIEWY, komornik.

Wydzierżawienie polowań.

Do wydzierżawienia jest w okolicy Katowic, położony przy stacji kolejowej i autostradzie większy i mniejszy rewir łowiecki z dobrem polowaniem na sarny i małą zwierzynę. Blizszych informacji udziela K. Aleksander Sulkowski, Bielsko, Zdrojowa L. 3. 3911

Otoczony lasem w najpiękniejszej dolinie Dziećchenki Pensjonat „Słazaczka“ K. Męczyński WISŁA Telefon Nr. 66. Wszystkie pokoje są ręczne z balkonami i leżakami Ceny przystępne. Otwarty przez cały rok

DRUKARNIA ŚLĄSKA
Spółka z ogrn. odpow.
KATOWICE, BATOREGO 2 I KOŚCIUSZKI 15
TELEFON 308-78 I 304-26
wykonuje wszelkiego rodzaju druki, jak bilety wyborcze, zawiadomienia ślubne, klepsydry, programy, listy, prospekty handlowe, formularze, broszurki, książki, czasopisma, listy, pocztówki, koperty, i t. p. szybko, solidnie, po cenach umiarkowanych

Dowydzierżawienia skład

na prowadzenie sprzed. ży towarów biawoznych itp. od 1 lipca 1936 r. w Głównym Zarządzie pod warunkami nabycia inwentarza w drodze kupna.

Blizszych informacji udziela „Gieście“ Spółka Akcyjna w Katowicach, ul. Łompy nr. 1, do której też kierować należy oferty. (4028)

Licytacja przymusowa

W piątek, dnia 17 kwietnia 1936 r. będzie sprzedawane w Wielkich Haliach przy ul. M. Pilsudskiego nr. 80, następujące nieruchomości:

1) kompletna jadalnia orzechowa, składająca się z 1 bufetu dużego, 1 pomocnika i stołu rozkładanego, 6 krzesel wybitanych skóra i 1 segiara stojącego. Ruchomości powyższe oszacowane zostały na łączną kwotę 1.700 zł. (4028)

L. LAMACZ
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru II, w Chorzowie I.

Pamiętaj o bezrobotnych
Zapowiadacz radiowy w wyobraźni radioobentki — i w rzeczywistości.

CHCĘ ZWALCZAĆ ARTRETYZM
przy każdej zmianie pory roku artretyk powinien stosować kurację Urodonalową a jeśli chodzi o dnie, reumatyzm, plasek nerkowy, rwę kulszową, newralgię i inne cierpienia, wywołane nadmiarem kwasu moczowego — jeszcze częściej.
URODONAL
CHATELAINA
zapewnia organiem. lepszą przemianę materii
Cena flakonu zł. 8,25 i 525.

Kupię dom
w śródmieściu Katowic, wartości 80 — 100,000, — zł. Oferty bezpośrednio od właściciela uprasza się złożyć pod „Pl. nr. 2266“ do P.Z.

Sklepem bez wystawy
jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.

SPRZEDAŻ
„Wapno strzemieszyckie“ Romana Dobrzańskiego jest najlepsze i najtańsze Katowice, Mikołowska 44 Tel. 304.23, 251.59, Strzemieszyce 19 (3863)
Rowery — największy wybór, najtańsze ceny, firmowe marki poleca składnica, Katowice, Marjańska 21. — Sprzedaj za gotówkę, na raty i obliczaj pożyczkę państwowych Kupiła cym z prowincji zwracamy koszty przejazdu do Katowic (3897)

WAPNO
budowlane, pierwszego gatunku, palone w piecach kregowych, tuste o dużej wydajności Wapiennik „Brydnica“. Czeladź. (3221)

UNIĘWAŻNIENIA
Unięważniam skradzione świadectwo czeladnicze wystawione przez Lebe Ziemełnicza w Katowicach, Piotrek Leon, Nowa Wieś.

Unięważniam skradzioną książeczkę wojskową na nazwisko Józef Suter, wydana przez P. K. U. Bielsko

ROZNE

Obłady smaczne, zdrowe, obite, niedrogo, Kuchnia warszawska Sławowa 13 m. 14.

Owczarek, pies maści cremo-szarej, zaginiony Odprowadzić za wynagrodzenie Chorzów I, ul. Wolności 4, 11 piętrowo. (3907)

Kurs spawania rozpoczyna się dnia 15 bm. o godz. 17. Opłata 50.— zł. Złotowca przyjmuje Kierownictwo Katowice Żankowa 20. (3905)

Słynny jasnovidza Gordoni wysłał ka zdemu horoskop do trzydziestego dzie watego roku — szczegółowo opracowany, tylko 5 zł bez żadnych dopłat. Warszawa, Szczygła 11 — 21.

Poszukiwany elektrotechnik z ukończoną szkołą techniczną na stanowisku mistrza dz. skomplikowanego ruszku elektrycznego lotniczego na Śląsku Warunki konieczne: najmniej 5-letnia praktyka oraz nieprzekroczona 35 lat życia Podania z odpisami świadectw kierować do Administracji Polskiej Zachodniej pod „Elektrotechnik“ (3887)

Ryba złocieńca do życia zdecydowała się na krok samobójczy.

Tysięczne
rzesze codziennie z wielkim zainteresowaniem czytają drobne ogłoszenia w największym i najskuteczniejszym organie ogłoszeniowym: Ilustrowanym Dziennikiem Śląskim

„Polsce Zachodniej“

Wypierasz się w podróż?
Rzuc okiem na informacje o komunikacji lotniczej. — Podróż najwygodniejsza, najszybsza, tania.

Jedynie przez

tanie, drobne ogłoszenia
kupisz lub sprzedasz korzystnie, każdy przedmiot, poszukasz kapitał, mieszkanie, pokoje i t. d.

Bon nr. 5
Ważny od 15—30 kwietnia 1936.

Za dwa złote - 15 słów
Każde dalsze słowo 20 gr. Do listów pozamiejscowych dolicza się 50 gr. tytułem opłaty pocztowej.

Tekst ogłoszenia:

Memorandum francuskie w upinji niemieckiej

(Koresp. własna „Polski Zachodniej“.)

Berlin, 10 kwietnia.

Wyczekiwane niecierpliwie memorandum paryskie pojawiło się, ażeby wzbudzić niechęć w Berlinie. Uderzono w francuska tezę, niebawem gwałtownie, bując ją w języku niemieckim cepami argumentów, że także pożyczaniem argumentami z Państwa i Londynu. Prasa tutejsza postawiała sobie za cel stworzyć wrażenie, że francuski plan miał przyjecie „żalose” — „miserabel”.

Sama siła uderzenia wskazywałaby na to, że plan paryski miał jednak słońce, które potrafiły dopiec. Tak też było istotnie, plan ten posiadał dialektykę w niwierz, żeści całkiem zrecznia — natomiast część konstruktywna raczej słabsza, może niekiedy zupełnie teoretyczna, jak np. w projekcie Ligi Narodów. Tutaj mści się na tym akumulacja fakt, iż skrajano go z różnych głównych projektów francuskich, poczynając od enuncjacji Brianda z 1 maja 1930 po przez francuskie przedłożenia na konferencji rozbrojeniowej aż do pytania, jakie po stawili Flaind w swoim wyborczym okrem w Vezelay dnia 29 marca. Pytania te nazwano w Niemczech złośliwie „typowo rovincialne”.

Jedno tylko z pism niemieckich, a mianowicie „Koelnische Zeitung” przyznało, że odpowiedź francuska jest „dialektycznie zreczna”. Inne pisma nie chciały nawet tego przyznać. Wybitny publicysta dr. Sielax z lamach „Deutsche Alkemie Zeitung” zawał ten plan „istnym drapaczem chmur różnych wizji i faktów” — jak drapacz chmur tak i ten budynek „wzniesiono nie w imię dla celów praktycznych mieszka nych, ale dla celów reklam”. Ale ten właśnie pu blicysta — jedyny wśród lejonów tych, co zapadał — uznał, że sam plan jest „postępowy”, skoro Francja wychodzi ze swojego stanowiska czyste negacji i chce wogóle rozmawiać. O ile pierwsza część jest po emnika, która zbija wszelkie punkty, jakie wysuwały Niemcy, to jednak część propozycji okołowych ma w sobie „zadatkę lepszej przyszłości”.

Nie ulega kwestii, że pożytkiem planu paryskiego dla Niemiec jest to, że woznie stajecie. A za tem istnieje możliwość „zaczecia” na jakiejś dalszej dyskusji. Jednakże plan francuski tal w sobie wielkie niebezpieczeństwo w tem mianowicie, że dołączyła się do niego nota werbalna, która złożył Flaind Edenowi. Nota ta niewątpliwie posłała narazie większe znaczenie, aniżeli cały plan. Co do tej noty werbalnej, to danuje w Berlinie nie dość „sne na jej temat powiecie. Przypuszcza się jednak, że Flaind istotnie dokonał prawidłowego demarche u rządu „wtykiskiego dowodząc, że odpowiedź nie miecka z dnia 1 kwietnia jest niedostateczna i że wobec tego czas przystąpić do realnej pracy: odpowiedź na stan faktyczny w Nadrenii. Mówi się tu, że w toku rozmowy padły słowa o sankcjach gospodarczych wobec Rzeszy, a nawet akcji militarnej (w Saarze).

Narazie ta kwestia jest niewyklarowana, a kto wie, czy będzie wogóle wyklarowana. Albowiem Anglia zra na zwłokę nietylko dlatego, że w ten chwili myśli o Abwijnli. Między temi dwoma państwami istnieje różnica bardzo poważna. Anglia myśli o Nlu, a Francja myśli o Renie. Dla tego też nie tak łatwo spotkać się im dłaż i na w wspólnej platformie. Nietylko dla tego jednak odnosiwa Chelka Brytania zaga dnielem nadrenskie — chce zyskać na cza nie, chce odczekać wyboru francuskie, chce puścić całą sprawę na flukta dyplomatycznych i dyskretynnych rozmów. Anglia bni sie konferencyj, szczególnie konferencyj na wielka skale.

Parzył stol na stanowisku, że z Niemcami nie ma co dalej mówić na temat Nadrenii. Anglia upiera się, że owszem, można. Który punkt przeważa? Jeżeli Francja otrzymała przeformować swój punkt widzenia, co się stanie poza rozmowami sztabowców, z tem minie rozpoczeka 15 kwietnia? Co do tych rozmów, to gruntuje się w Berlinie przekonanie, że Anglia istotnie chce ograniczyć je do koniecznego minimum. I ten Berlin zwielsza się w Londynie, ażeby za stanowić się przedtem dobrze, jaką wytyczyc marszroute dla owych sztabowców.

Odpowiedź francuska jest tymczasem faktem dokonany. Nie ulega kwestii, że krzyżuje ona szyki Niemiec choćby orzez to, że nie posiadają one już monopolu na rozwiązanie sytuacji, iaki mieli zaraz po złozeniu swojego planu. Oba plany mogą znaleźć się na stole debaty Ligi Narodów, co nie byłoby korzystne dla niemieckiego punktu widzenia.

Liga Narodów jest loteria, na której Niemcy, jak sami mówią, nigdy jeszcze nic nie wygrali. Boja się wszelkich tej Ligi zasadzek, jak n. p. projektu francuskiego, ażeby nad bezpieczeństwem Europy czuwał specj. komitet, który dwoma trzecie

głosów osadzałby ostateczne zagrożenie bezpieczeństwa europejskiego. Berlin boi się, że w takim Komitecie Francja zawsze po trafiłaby zorganizować większość przy pomocy swoich sprzymierzeńców.

Punktem, wokół którego ogólnie się dzisiaj całe zagadnienie Locarna to niejako druga leża linia obrony: fortyfikacje nadrenskie. Francja chce wykonać, że jeżeli zaniedbała pierwszą linię obrony, to nie myśli cofać się jeszcze z drugiej. Zażecie

Nadrenii może przeboleć, ale wznieście fortyfikacji jest dla Francji naprawdę nie wygodne.

Walka zatem pójdzie o ten właśnie punkt. Jeżeli można prorokować, będzie to jeszcze walka długa.

Decyzja jest w polityce rzeczą ciężką. Dzisiaj prawie każdy się jej boi.

Szczególnie zaś Anglia boi się decyzji, która by wytyczyła Niemcy na dobre ze wszelkich szans dalszej gry. Berol.



21 kwietnia mija 200 lat od śmierci jednego z najznakomitszych wodzów austriackich, księcia Eugeniusza Sabaudzkiego, któremu Austria zawdzięcza wiele zwycięstw orężnych nad nieprzyjaciółmi. Na zdjęciu naszym podobizna ks. Eugeniusza Sabaudzkiego.

Tajemnice stratosfery

Co wykazyta najnowsze badania.

Dawniej sądzono, że powietrze jest takie same na wysokości 100 metrów czy na 20.000 metrów. Z doświadczeń tylko przy wspinaniu się na zbocza górskie wiadano, że w miarę wysokości powietrze staje się coraz rzadsze. Dopiero w nowszych czasach zupełnie zmieniono pogląd na uwarstwienie powietrza, dowiedzano się wielu tajemnic natury ukrytych na wysokościach.

Zbadano powietrze do wysokości 40.000 metrów przy pomocy baloników-sond z przyrządami do nich aparatami automatycznie zapisującymi zmianę ciśnienia, temperaturę, wilgotność powietrza oraz pobierające próbki powietrza z różnych wysokości. Balonik-sonda z cienkiego materiału, po dotarciu do kresu swego nośności pęka, a przyrządy naukowe zlatują na ziemię na spadachochkach.

Przy pomocy sondowań powietrza przekonano się, że w miarę wysokości zmienia się również skład chemiczny powietrza. Stwierdzono poza tem, że ponad 10.000 metrów już burze nie sięgają lub tylko lekko falują warstwy powietrza. Istnieje nawet pewna granica, na której stykają się dwie, odmienne co do składu warstwy powietrza nie mieszające się ze sobą, jak nie mieszają się oliwa z wodą, po której plynia. Wiele tajemniczych zjawisk atmosferycznych: zorze polarne, odbijanie się fal elektromagnetycznych, zaintrygowane są pewnych promieni słonecznych i t. d. będzie z czasem można wytłumaczyć po jeszcze dokładniejszym zbadaniu wyższych warstw powietrza czyli t. zw. stratosfery.

Leż zwykle sondowanie stratosfery nie może wystarczyć uczonym, nie zastąpi ono bezpośrednich badań człowieka. Dlatego też liczne wyprawy stratosferyczne ułożonych do granic stratosfery na wysokości około 10.000 metrów i w głąb stratosfery na wysokość 20.000 a nawet więcej metrów. Jak wiadomo prof. Picard na balonie polskiej konstrukcji chce wzniesić się na 30.000 metrów czyli w rejon, gdzie powietrze jest sto razy rzadsze niż nad powierzchnią morza.

Być może po dokładnym zapoznaniu się z naturą dan stratosfery, będzie można czasem a wiele pewniej przewidywać pogodę na szerokiej przestrzeni niż to obecnie można uczynić. Dla komunikacji lotniczej, jak również dla rolnictwa może to mieć bardzo wielkie znaczenie.

Drugim celem, to zbadanie stratosfery dla użytku pospiesznej komunikacji lotniczej. Samolot przy pewnej sile motoru nie może już płynąć przedzi, gdyż powietrze stawia zbyt wielki opór. Zmniejszyć skrzydła można, ale wtedy znów trudno redukować szybkość poza pewną granicę i trzeba siedać na lotnisku z obrzydliwie, niebezpieczną dla załogi szybkością, przy której jeden niezgrabny ruch pilota może spowodować katastrofę.

Wyjściem z tej sytuacji może być włączenie się w wyższe warstwy powietrza bardzo rzadkiego. Wtedy skrzydła, stosunkowo wielkie, dające dostateczny opór powietrze przy ziemi, by utrzymać się w locie powolnym, na wielkiej wysokości nie przeszkadzają rosnąc szybkości kilkakrotnie większej. Z obliczeń wypada, że samolot mający szybkość minimalną 100 km na godzinę przy ziemi, przy tym samym motorze osiągnąć może ponad 1000 km na godzinę w stratosferze, czyli dziesięć razy więcej. Treba tylko znaleźć przyrządy do pracy w tak rozrzedzonym powietrzu przez dostarczenie do karburatora powietrza przy pomocy specjalnej sprężarki. Obecnie już zdołano na samolocie osiągnąć wysokość ponad 15.000 metrów. (Nad Warszawą już latało samolotem na wysokości ponad 13.000 metrów). Motylowoci komunikacji przez stratosferę są wielkie.

Uważni, wmocejący się dla badań do stratosfery muszą albo ubierać się w skafandry podobne do używanych przez nurków, by ochronić się przed zbyt małym ciśnieniem powietrza i móc oddychać tlenem zabranym w stalowych butlach, albo też wznosić się w specjalnych gondolach specjalnie zamkniętych, w których istnienie utrzymywane jest ciśnienie i skład chemiczny powietrza podobny jak na ziemi.

Erdal
Pasta do obuwia

Erdalin
Pasta do podłóg

Erdol
Płyn do metali

Doroczny szum szkolnych pretensji german zatorów

Odprawa tendencyjnych alarmów

Uprzywilejowanie szkolnictwa niemieckiego na Śląsku jest dostatecznie znane. Znany również jest aż nadto fakt, że wle nie szkół niemieckich na Śląsku istnieły tylko do laty, że zapelnia się je dziećmi obalamicznymi rodziców polskich.

Ze jednak apetyt rośnie przy jedzeniu, przeto germanizatorom nie wystarczyła na

mięku, bo potem przy egzaminach okazuje się, że to dzieci „niemieckie” nie umieją po niemiecku.

Agitacja za przenoszeniem dzieci ze szkół polskich do niemieckich naraziła wiodnie i dzieci i rodziców na fatalne następstwa, bo nawet na tym „Elternverein” jeden z mówców przestrzegł rodziców przed przesyłaniem dzieci ze szkół polskich do niemieckich, stwierdzając po nieważasie, że w ten sposób normalna nauka została narazona na szwank oczywiście ze szkoda dzieci.

Potem dosypały się skargi na skład na rodowoślowy nauczycieli w szkołach mniejszości niemieckiej. Wylizano miano wicie, że w publicznych szkołach niemieckich uczą „tylko” 74 nauczycieli Niemców, a „aż” 101 nauczycieli Polaków. Cytry te są nieprawdziwe. Nauczycieli bowiem w niemieckich szkołach publicznych jest nie 175, lecz 208, z czego mniej więcej połowa Niemców. Gdy zaś germanizatorzy byli na tyle nieostrożni, przypominając, że w poprzednich latach był większy procent nauczycieli Niemców, to trzeba wobec tego przypominąć, że znaczna ilość tych nauczy cielei trzeba było zwolnić za działalność bardzo sprzeczną z obowiązkami nauczy cielei, a mianowicie za występowanie się za pleniące interesom obcego państwa.

Nie przecząc faktowi, że wśród nauczy cielei w szkołach niemieckich uczy ocalo połowa nauczycieli Polaków stwierdzamy zarazem kateorycznie, że sa to nauczy ciele posiadający pełną znalomość języka niemieckiego.

Zreszta pretensje germanizatorów w sprawie składu narodowościowego nauczy cielei wówczas dopiero zasługiwac będą na poważne zajmowanie się nimi, gdy nam Niemcy pokażą choćby jednego nauczyciela Polaka, uczącego — w jakiejś niemieckiej szkole — publicznych szkółach ludności polskiej w Niemczech.

Skarżono się również na omawianem zebrań Elternvereinu, że w niemieckiej szkole ewangelickiej uczą nauczyciele żydzi. Ale nie wspomniano, że przecież w tej szkole sa również dzieci żydowskie. Nau czyciele żydów jest dwóch. Jeden zreszta będzie przeniesiony gdzie indziej, tak bowiem brzmiało przyrzeczenie władz szkol nych.

Co do skargi zaś, że nauka w niemieckiej szkole w Katowicach? Zależu odbywa się popołudniu, a nie przedpołudniem, to fakt ten wynika głównie z tego powodu, że jedyn sale w tej szkole zalumie prywatne przedszkole niemieckie. Jeśli się więc ma dogodzić postulatowi co do nauki przedpołudniem, to trzeba usunąć przedszkole niemieckie. Nie mamy nic przeciw temu.

O „madrnościach” zawartych w rezolu cjach tego „Elternabendu” napiszemy in nym razem.

Pijcie

specjalną
KAWĘ
zbożową
WANDA

aromatyczna, smaczna,
bez kofeiny!

wet obecny donad istotne potrzeby mniej sności wybujały stan szkolnictwa niemieckiego. To też od czasu do czasu mamy do czynienia z nowymi pretensjami i postulatami. Zwalczają w okresie dorocznych wpisów szkolnych pretensje te rosną jak na drzewach. Ujawniają się one na zwolny wanych przez działaczy volksbundowych zebrańach rodzicielskich, gdzie po agitacyjnych mówkach układa się rezolucje i robi się z nich alarmowy szum w prasie volks bundowej.

Taki właśnie „Elternverein” zebrał się w pierwszych dniach w Katowicach. Dla pozyskania sobie przychylności rodziców, rozpoczęto zebrańie rodzicielskie od informacyi i obliczanie natury materialnej. A więc „Unfallversicherung”, „Unterstützungskassen”, „Ferienreise” i t. p. chwytły obliczone na oportunizm.

Po tem przygotowaniu zaczęło się ty powo germanizatorskie zawieranie głow. Wśród francuzów na temat „okazyjstej” mo wy niemieckiej trzeba było tym rzekomo niemieckim rodzicom przypominać i naka zywać, by więcej mówili z dziećmi po nie

Emilja z Lehman Krausowa

po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 13. kwietnia br. przetrżywszy lat 64.
Pogrzeb odbędzie się dnia 16. bm. o godz. 13,30 z domu żałoby Kolonja Boza (Kostuchnia) na cmentarz ewangelicki w Murckach.
O czem zawiadania krewnych i znajomych pogrążony w głębokim smutku

Mąż Rudolf Krause, córka Ema, zięć Berthold i wnuczka Irena.

Wiadomości bieżące.

Pod uwagę polskim rodzicom!

Choro kobiety osiągają przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest zaraz z nadzwyczaj dobroczynnym działaniem na chore organy. Zał. przez lek.

Sroda
15
kwietnia

Dzień: Anastazji m. Jutro: Lamberta.
Wsch. sł.: 5.41.
Zach. sł.: 18.33.

Katowice, 11 kwietnia.
Zbliża się termin wpisów do polskich szkół powszechnych na terenie Województwa Śląskiego. Obowiązkowi szkolnemu podlegają dzieci z rocznika 1929 i starsze, które z jakichkolwiek względów nie uczęszczały jeszcze do szkół. Wpisy będą się odbywały w dniach 27, 28, 29 i 30 kwietnia oraz 1 i 2 maja w godzinach od 16-ej do 19-ej w kancelarii szkoły, do której dane dziecko ma uczęszczać. Wpisane winny być w tym czasie również dzieci, które dotychczas do żadnej publicznej szkoły nie uczęszczały, względnie nie uczęszczały do szkoły w miejscowości zamieszkania, a podlegają jeszcze obowiązkowi szkolnemu.

→ Zjazd delegatów Katolickiego Stowarzyszenia Młotów Diecezji Śląskiej odbędzie się w niedzielę, dnia 19 b. m. w neuwiku. Po nabożeństwie w kościele O. O. Anielskich o godz. 9 rozpocznie się obrady sali domu patniczo-rzawickim o godz. 10.45.

→ Rekolekcje dla męczarni. Oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młotów przy kościele katedralnym w Katowicach, urządza w dniach od 16 do 19 b. m. rekolekcje dla dziewcząt i młodzieńców z Katowic i okolicy. Nauki katechetyczne wygłaszane w kościele katedralnym w Katowicach przez O. Anasjarjusza, Franciszka, rozpoczyna się w środę 15 b. m. i wad będą do soboty, dnia 18 b. m. włącznie. Początek nauk o godzinie 8. W niedzielę, dnia 19 b. m. odbędzie się o godz. 9 uroczyste nabożeństwo ze wspólną komunią św. nabożeństwo wyruszają członkowie parafialnego Oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Młotów w wspólnym pochodzie na uroczyste spotkanie do sali „Powstańców” zbiórka przed kościołem. O gromajny udział uprasza Kierownik.

→ Walny zjazd nauczycielstwa. W nadchodzącą niedzielę (19 b. m.) obradą będzie w sali Domu Oświatowego przy ul. Kancelarii w Katowicach XIII walny zjazd delegatów i członków Stowarzyszenia Chrz. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Obrady rozpoczą o godz. 8.30 nabożeństwo w kościele przyozonim. O godz. 10 nastąpi otwarcie zjazdu.

Dancing-Bar „WOJKO”
Katowice, ul. Mickiewicza 8/1. Tel. 34120

ATRAKCYJNE WYSTĘPY

Jonny Stone ze „wojemi Girlsami i inni. Rewelacyjny zespół jazzowy - śpiewają 6 głosów 8. W sobotę, niedzielę i święta 7-9 o'clock.

Lokal otwarty do godz. 5-jej rano.

Wszystkim byłowcom i znajomym życzy „WESOŁEGO ALLELUJA!” Dyr. Baru „Wojko”.

→ Dyrekcja Okręgu Poczti i Tel. w Katowicach podaje do wiadomości, że nadeszło do Katowic telegramy „ad” przy pomocy których wyrażają artystów żywnościowych oferującej nie wyroby, są podawane do wiadomości, nieko we wszystkich urzędach pocztowo-telekomunikacyjnych na terenie Woj. Śląskiego położonych w siedzibach starostw. lecz w drodze listki bez użyczenia specjalnych dopłat przez nadawcę, również w urzędach p. t. Miasteczka Nowa Wieś k. Chorzowa, Ruda Śląska, Jarosław (Piekary Sł.) i Szopieniec.

→ Odczyt o Marszałku Piłsudskim w radjo. W środę 16 b. m. przyjdzie do Katowic o godz. 8.15, Lenecki zebra Biuro Prezydium Rady Ministrów, by wygłosił w podstuda rozważania katechetycznego Radia w Sosnowcu odczyt p. t. „Pewnej nocy” będzie to wspomnienie o współpracu z Marszałkiem Piłsudskim, którym był adiutant Marjałka podjęty się z radioluchaczami, którzy rozłożyli. Początek odczytu o godz. 20.

→ Z akademii szkoły im. M. Koponickiej w Katowicach. W tych dniach odbyła się w sali powstańców w Katowicach starostwo Związku Rodzicielskiego oraz zrona nauczyc. pod kierownictwem K. Tatarczyka uroczysta akademija ku czci Marji Koponickiej, par. szkoły. Uroczystości zraziona siamą amat. wypadła bardzo dobrze. Miałada s e z skiczu scenicznego układu p. Cz. Trimus Wasiewskiej, deklaracji utworów oraz wedy p. M. Koponickiej Chór prowadził Irene Nieszakowiczka, tańce p. Słuski. Atrakcyjnym programem było odsłonicie portretu M. Koponickiej, pędzla artysty marza p. Adama Katochewicza. Odsłonicie obrazu dokonał p. strator dr. Kuczyński, który uroczystości swa benedycja kuszyciel. Obecni byli także p. Prezydent miasta Skudlarczyk, ks. kanonik Marjałka oraz pp. inspektorzy szkolni Skalka i Wierzbicki. Obraz zakompony został z fundusów parafialskich.

→ Wzwanie do kłosa. W nocy na 13 b. m. po oderwaniu kilku dek wylamano sie do kosku Elzbiety Grubowej w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej Nr. 12, skąd zbiegł on w kierunku wyrobów tytoniowych różnych sorty, kilka paczek tytoniu, oraz kartony papierosów czekoladowych — łącznej wartości 100 zł.

→ Wyższa z domu i ule wrocław. 6 b. m. przed południem wyjechała z domu S. Jozefa Łuczak zonia cielec Franciszka, z domu w Katowicach przy ul. Krasńskiego Nr. 6, dotychczas do domu nie powróciła. Poszukiwania u krewnych i znajomych nie odniosły skutku. Zaginiona jest wzrostu niskiego, ma ciemne włosy, usta blade, brzoś słowce, włosy blond — strzyżone, oczy niebieskie. Na prawym łokciu blizna po operacji ubrana w szkiełko okularne, posiada bransoletki i zegarek. Władomości, którychby mogły przyczynić do ustalenia obecnego miejsca pobytu, należy kierować do najbliższego urzędu policyjnego.

Uregulowanie poboru podatku przemysłowego dla wystawców VIII Targów Katowickich

Ministerstwo Skarbu uregulowało sprawę poboru podatku przemysłowego dla wystawców VIII Targów Katowickich w czasie od 30. V. do 14. VI. 1936 r. w nast. sposób:
Stale przedsiębiorstwa handlu towarowego oraz przemysłowe dla sprzedaży na Targach Katowickich wyrobów własnej produkcji względnie towarów stanowiących przedmiot sprzedaży i zakładów bez względu na kategorię posiadanego świadectwa, winny wykupić karty rejestracyjne z tem, że obroty osiągnięte na targach podlegają opodatkowaniu według siedziby przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwa handlu towarowego i przedsiębiorstwa przemysłowe nie posiadające stałych świadectw przemysłowych, a w szczególności przedsiębiorstwa zagraniczne, na sprzedaż na Targach Katowickich winny wykupić świadectwa przemysłowe dla handlu jarmarczowego, stosownie do punktu C części III taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ust. o Państw. podatku przemysłow.

Wystawa pamiątek powstańczych i plebiscytowych

Katowice 16 kwietnia.
Dnia 2 maja, z okazji 16-lecia powstań śląskich zostanie otwarta w gmachu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego wystawa pamiątek powstańczych i plebiscytowych.
Na wystawie znajdzie się 7 działów: literatura, sztuka powstańcza, prasa z czasów plebiscytu, pamiątki plebiscytowe, mundury i broń, a osobne stoiska zajmą ekspozycje Korpusu Kadetów ze Lwowa, Obrońców Lwowa i Legionów polskich.
Całość wystawy obejmować będzie około 10 tys. eksponatów. W czasie trwania wystawy uruchomiona zostanie poczta w gmachu Województwa ze specjalnym datownikiem, a być może — ze specjalnymi znaczkami pocztowym.

Staroświeckie Jarmarki w czasie „Dni Krakowa”

Obwy. Komitet „Dni Krakowa” będzie rozporządzał szeregiem miejsc w Krakowie w których będą mogły znaleźć pomieszczenie rozmaite bazyary i kramy, w których przyjeźdźni nabywać będą różne pamiątki z Krakowa, kartki pocztowe, albumy, wyroby ludowego przemysłu artystycznego, a także żywności, słodycze i owoce. Komitetowi zależy przytem, aby kramy te bazyary otrzymały artystyczny charakter i oprawę stylistyczną, nawiązującą do barwnych staroświeckich jarmarków, bądź też nawiązującą do dawnych pracowni cechowych rzemieślników śląskich, jest też pożądanym, aby sprzedawca lub sprzedawczyni wystąpił o ile możliwości w staroświeckich ubiorach. Pomysłowość artystyczna będzie tu miała odpowiednie pole do popisu.
W celu urzeczywistnienia tego zamiaru, Obwy. Komitet „Dni Krakowa” zwraca się do wszystkich osób wagi związków, towarzystw i instytucji, przeznaczających skoryzyskać z przydziału odpowiedniego punktu na urządzenie artyst. cznego kramu lub bazyaru na „Dni Krakowa”, aby zechcieli rychło zgłosić się w siedzibie Obwy. Komitetu „Dni Krakowa”, Pałac Woloszkowiczów, al. Lubicz 4. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc przeznaczonych na urządzenie kramów, Komitet zastrzega sobie swobodę wyboru w nadesłanych zgłoszeniach.

„Tydzień bezpieczeństwa pracy” w Związku Koksowni w Wielkich Hajdukach

W celu zwrócenia uwagi robotników na znaczenie samoobrony od wypadków i podniesienia warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, jedno z większych przedsiębiorstw Śląskich, Związek Koksowni w W. Hajdukach, zorganizował „Tydzień bezpieczeństwa pracy”. Impreza ta zasługuje na uwagę jako jedna z pierwszych tego rodzaju w Polsce. Obok wygłoszenia wykładów i lokalnych poczeń, rozpisano konkurs na przestrogi w wykonywaniu pracy. Na portierze umieszczono szafkę z napisem: „Czy wiesz, kto cię najlepiej chroni przed wypadkiem?” Po naciśnięciu guzika, umieszczonego poniżej, podnosiła się płytka i naciskający robotnik widział w lustrze siebie. Konkurs pobudził robotników do obserwacji swych czynności i szukania haśel, mających na celu zapobieganie wypadkom. „Tydzień bezpieczeństwa” wzbudził duże zainteresowanie wśród robotników Związku Koksowni. Zdaniem p. inż. B. Giżńskiego, jednego z kierowników Zakładu i prezesa Związku inżynierów chemików R. P. Okręgu Śląskiego — urządzenie „tygodni propagandy bezpieczeństwa i higieny pracy” we wszystkich zakładach pracy wydaje się być bardzo wskazane.

Jak są rozmieszczone kolonie robotnicze na Śląsku

W ostatnim wydaniu „Śląskich Wiadomości Statystycznych” zostały opublikowane tablice dotyczące kolonii robotniczych, wybudowanych przez Urząd Wojewódzki Śląski i oddanych do użytku w latach 1928—1930. Z ogólnej liczby 26 kolonii, które zbudowano na terenie Woj. Śląskiego, 11 powstało w powiecie katowickim, 5 w rybnickim, po 2 w świętochłowickim, pszczyńskim i cieszyńskim, oraz po jednej w miastach Katowice i Bielsko oraz w powiatach bielskim i tarnogórskim. — Pod względem liczby domków wyróżnia się kolonia w Świętochłowicach, licząca 204 domki, i kolonia w Załężu (Katowice m.), składająca się z 126 domków. Inne kolonie liczą po kilkadziesiąt lub kilkanaście domków. Ogółem jest domków we wszystkich koloniach 1198 o łącznej kubaturze 452 tysięcy m³. Działki, należące do domów, liczą średnio 536 m². Na jeden domek przypada przeciętnie 377 m³ kubatury. Wszystkie domki kolonii robotniczych są budynkami parterowymi, posiadającymi po 1 mieszkanie. Mieszkania te składają się z reguły z 2 pokoi i kuchni. Mieszkania większe są rzadsze. Każdy domek kolonii robotniczej posiada murowany outhek o przeznaczeniu domowo-gospodarczym oraz własny osobny ustęp w mieszkaniu. Pewna część budynków jest nadto wyposażona w szpitalnię, łazienkę oraz przedpokój. Na budowę wszystkich kolonii wydano z funduszy Skarbu Śląskiego 21½ milj. złotych. Przeciętnie kosztował zatem 1 domek wraz z działką 18 tys. złotych.

Z Siemianowic

(5.) **Bestiarni woźnica**
11 b. m. popołudniu na ul. Mysłowickiej został nalegający furmanka 6-letni Jan Cegiarek, który doznał złamania prawej nogi w udzie. Woźnica ciężego nawiązła dotychczas nie ustalono, po wypadku nie zauważał, że dziecko, lecz zbliżył. Dziecko nie było uszkodzone w związku z tymczasem w Siemianowicach.



Jeden z domów towarowych w Kopenhadze wpadł na oryginalny pomysł reklamy. Mianowicie cały dom obwieścił płaszcami w ilości zgrór 1000 sztuk. Wywołało to zrumianiał sensację w mieście. Przed domem tłumy mieszkańców Kopenhagi. Ktoś satamował całkowicie ruch uliczny. Policja każała dowcipnym kupcowi dom „rozbraja”. Reklama jednak zrobiła swoje, gdyż obroty kupca wydatnie zwiększyły się.

Z Katowickiego

(K) **Nowy Zarząd koła szybowcowego LOPP przy kop. Maks w Michałowicach.**
Ostatnio odbyło się nadzwyczajne walne zebranie koła szybowcowego LOPP przy kop. „Maks”, na którym przyjęto do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie Zarządu, złożone przez prezesa p. Stajniaka i dokonano wyborów nowego zarządu w składzie pp.: inż. S. Bartolowski — prezes, M. Stajniak, zast. prezesa, członekowie zarządu — Piela, Niczke, Bgus, Manterys, Skutela. Do komisji rewizyjnej powołano pp.: M. Kupca, L. Nobisa, L. Monstorskiego, zast. T. Szajka. W Peock. Instruktorem sekcji modelarskiej pozostał nadal p. Z. Małowski, sekcji szybowcowej p. Grygier.

Z Chorzowa

(=) **Nadwyżka w budżecie Chorzowa.**
Magistrat m. Chorzowa zamknął rok budżetowy 1935/36 ze znaczna nadwyżką. pobrywając różnicę w ciągu roku deficyt z lat poprzednich w wysokości 800 000.— zł.

Z huty „Falva”

U inspektora pracy w Chorzowie odbyła się konferencja w sprawie zażalenia rady zalogowej huty „Falva” w Świętochłowicach o obniżenie przez dyrekcję huty planu pewnej liczbie robotników. Mianowicie cyrkularz huty bez wiedzy i uprzedniej zgody rady zalogowej przeniósł pewną liczbę robotników z oddziału maszynowego do oddziału stalowni, zmniejszając równocześnie tym robotnikom wynagrodzenie. Inspektor Pracy wydał decyzję, mocą której robotnicy otrzymywać mają nadal wynagrodzenie według starych stawek.

(=) Mistyfikacja.

Dnia 11 b. m. do wdowy Szeligowej, zam. przy ul. Styczńskiego 5 przybyło dwóch nieznanymi osobnikami, przedstawiających się jako wydawcy Strazy Granicznej. Osobnicy oświadczyli, że przeprowadzają rewizję mieszkanka swa przemytem, co też nieostrożnie uczynili, w czasie czego skradli z walizki 300 złotych gotówki, poczem oddaliłi się w niewiadomym kierunku.

Z Świętochłowickiego

(8) **Wielki Wieczór Pieśni w Chropczowie.**
Tow. śpiewu „Echo” w Chropczowie (oddział Stow. Śpiewaków Śląskich) urządza w niedzielę 19 b. m. o godz. 8.0 w sali p. Brachmankiego wielki wieczór pieśni polskiej z koncertem wokalno-instrumentalnym a udziałem artysty Zw. Rezerwowi w Świętochłowicach. Całością dyryguje dyrygent „Echo” p. Br. Sanober. Na program koncertu złożą się utwory sławnych kompozytorów polskich i zagranicznych. Po koncercie zespół amatorów „Echo” odegra humorawkę, a następnie odbędzie się zabawa taneczna. Bilety wczesniej do nabycia u sekretarza Tow. p. Myczera w Chropczowie, ul. Rybnicka 10. Zarząd „Echo” zaprasza obywateli Chropczowa i okolicy do bliższego odwiedu w tym wieczorze. Cześć dochodu przeznaczona na pomoc dla biednych komunistów.

Banda opryszków niepokoi mieszkańców Mysłowic i Modrzejowa

Po ostatnich wypadkach na drodze między Mysłowicami a Modrzejowem, trzeba będzie chyba zapoatrzyć się w rewolwer przed wyruszeniem w niebezpieczną drogę na tym odcinku. Tak się bowiem złożyło, że w ciągu trzech dni dokonano między Mysłowicami a Modrzejowem trzech napadów rabunkowych, świadczących o zuchwałości napastników i bardzo kiepskich warunkach bezpieczeństwa w tej stronie

Mysłowic. Mianowicie 11 bm. przed północą wracający z Niwki do Mysłowic dwu męczyźni zostali napadnięci przez cztero bę pijanych osobników, którzy pod groźbą rewolwerów kazali im się rozebrać i oddać wszystkie cenniejsze przedmioty. Jeden z napadniętych, korzystając z chwilowej nieuwagi bandytów, uciekł; drugi natomiast, niejak 22-letni Erwin Majac Szopieniec musiał oddać swoje ubranie. Wtedy dopiero napastnicy zostawili go w spokoju. Obrabowany doszczętnie musiał się chyłkiem przekradać polami do domu w Szopienicach.

Następnego wieczoru, prawdopodobnie sami sprawcy usładowi w podobny sposób obrabować Jana Nochajca z Dąnowic koło Sosnowca, lecz spłoszeni przez przechodniów — zbiegli. W kilka godzin później jednakże na tem samym miejscu na padnięta została 36-letnia Helena Skurcowa z Jaworzna, której sprawcy zabrali torebkę zawierającą kilkadziesiąt złotych, następnie usładowi kobietę zniewolić, przy czym pobili ją w bestjałski sposób. Krzykiem napadniętej kobiety usłyszeli przechodnie, którzy podeszli jej z pomocą. Bandyci spłoszeni zniknęli w ciemnościach nocy.

Należałoby zatem zapewnić większe bezpieczeństwo ludziami, którzy zmuszani są nocną porą przechodzić szosą między Mysłowicami a Modrzejowem.

Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń S. A. Oddział w Katowicach

Polskie Towarzystwo Ubezpieczeń „Patria” S. A. Oddział w Katowicach

podają do wiadomości, że biura Towarzystw z dniem 17 kwietnia br. zostaną przeniesione na

Pl. M. Piłsudskiego Nr. 7 (dawn. Rynek)

Prace przygotowawcze około budowy kościoła w Ochojcu oraz zbiórka ofiar w pełnym toku

Ochojec, 15 kwietnia. Jak się dowiadujemy, onegdaj odbyło się zebranie Komitetu Budowy Kościoła w Ochojcu gmina Piotrowice Śl., na którym obecni byli również obywatele, nie należący do komitetu. Na zebraniu przybył także proboszcz parafii piotrowickiej ks. dr. Muza, który w pięknych i do serca idących słowach przedstawił obecnym potrzebę wybudowania w Ochojcu kościoła, przyrzekając za swej strony jaknajdalej idącą współpracę z Komitetem.

kom przykładem, który się chwilowo leszce odciążają się od współpracy z Komitetem Wszystkim ofiarodawcom, a przede wszystkim proboszczowi ks. dr. Muzy Komitet składała to drogą jaknajserdeczniejszą podziękowanie i namienieniem, że o ofiarodawcach będzie się pamiętać w nowowybudowanym kościele. Akcję rozpoczętą popierać będzie wydawniczo również i Kurja Diecezjalna w Katowicach. Komitet zwraca się tą drogą do wszystkich obywateli, aby raczyli łaskawić poprzez tę tak wzniosłą myśl przez pomoc moralną jak i materialną.

Komitet ma do dyspozycji kilka parcel pod wzniesienie świątyni Bożej jest bardzo możliwym, że kościół stanie na parceli p. F.cka, położonej naprzeciw szkoły w Ochojcu, co do kółki tej toczą się obecnie pertraktacje. Położenie zaś przy samej szosie oraz w sercu Ochojca dogodnie będzie dla wszystkich obywateli miejscowości.

Wszystkie ofiary na rzecz budowy kościoła w Ochojcu uprasza się przekazywać na rachunek cząstkowy Komitet w Poczcie Kasie O. szczenności w Katowicach nr 310.843.

Za łaskawą pomocą i współpracą ks. prob. dra Muzy, uzbierano w czasie świąt w kościele w Piotrowicach od wernych kwotę 70 złotych na rzecz budowy kościoła w Ochojcu. Jak z tego wynika ofiarności i zainteresowanie się obywateli sprawą budowy domu Bożego jest, jak na początek, dość wielkie. Niechaj to posłuży ja

Przy tej sposobności zawiadamiamy, że zebrane Komitetu Budowy Kościoła w Ochojcu odbędzie się dz. 15 bm. o godz. 18 w lokalu p. Józefa Rygla w Ochojcu. Na pierwszym punkcie porządku obrad znajduje się zwołanie parafii pod budowę kościoła. Członkowie Komitetu uprasza się o pewne przybycie. Obywatele krzyż cielebny przystąpić do Komitetu na członków, bardzo miły widziani.

Śmiertelny „zabieg” kosmetyczny

Rzadki i tragiczny wypadek miał miejsce w pierwsze święto wielkanocne w wiosce Przegędza w pow. rybnickim. Mieszkanka tej wioski, 27-letnia Helena Boemowa przy powlekaniu twarzy kremem i pudrem zdarła przez nieostrożność mały

pryszcz na policzku. Zdarcie to było podobne śmierci młodej kobiety, bowiem momentalnie nastąpiło zakażenie krwi i Boemowa w kilka godzin później zmarła. Wypadek wywołał przynębiające wrażenie w Przegędzy.

Bez przyczyn napadnięty zranił awanturnika

Krwawe ząście pod Siemianowicami.

Szosa siemianowicka z Bańgowa do Brzezin Śl. wracał onegdaj do domu od swych krewnych niejak Karol Sobala. Krótko po północy Sobala został bez przyczyn zaczepiony przez znanych awanturników Stefana Bachowskiego i Jana Kellera z Bańgowa. Napastnicy rzucili się na Sobalę, przewrócili go na ziemię i zaczęli się nadlewać znacząc. Sobala w obronie własnej wy dobył rewolwer i dla odstraszenia napastników strzelił raz na postrach. Mimo to napastnicy w

dalszym ciągu okładali go pięściami. Wtedy Sobala skłonił broń przeciwko Bachowskiemu, raniąc go cieżko w lewy bok. Strzały zaalarmowały przechodniów.

Barbarzyński wybrzyk włóczęgów

Mikolów 15 kwietnia. W ub. piątek, w godzinach przedpołudniowych jechał na rowerze szosa asfaltowa z Mokrego do Mikolowa 56-letni Paweł Morciński, zamieszkały w Mokrem. W kierunku jadącego szło 3-ech nieustalonych dotychczas osobników, z których jeden zupełnie niepojętnie położył się pod rower Morcińskiego. Rowerzysta nie mo

gę w ostatniej chwili zahamować, spadł z roweru i uderzył tak niebezpiecznie głową o twardo nawierzchnię szosy, że doznał pęknięcia czaszki.

Włamanie do sklepu jubilera w Cieszynie

W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano śmiałego włamania do sklepu jubilerskiego Jana Janickiego w Cieszynie. Łupem wlamywałyca padła gotówka w wysokości 800 złotych oraz całe komplety klejnoty i biżuteria wartości ponad 5 000 zł. Sprawcy zbiegli niezauważeni przez nikogo.

Sprawy na widok omdlałego Morcińskiego zbiegli do lasu, w kierunku śmłowic. Rannego odwieziono w stanie beznadziejnym do szpitala Spółki Bractwej w Katowicach.

Zaalarmowana policja wszczęła natychmiast energicznie dochodzenia, w wyniku których tej

samej nocy przytrzymał w czasie pościgu jednego z wlamywców, którego nazwisko ze względu na dobro dalszego śledztwa trzymane jest narazie w tajemnicy. Ujęta pozostałych sprawców jest kwestia najbliższych godzin.

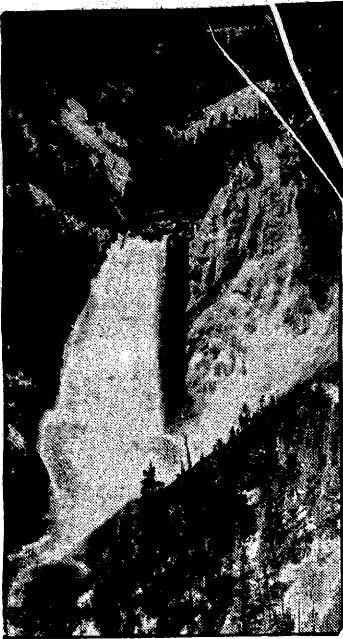
Władanie do restauracji dworcowej w Wodzisławiu. Zuchwałego włamania dokonali nieznani sprawcy w nocy z 12 na 13 b. m. do restauracji dworca wodzisławskiego. Sprawcy skradli, na szkodę dzierżawcy restauracji większą ilość szkodę wtyłotowych, kiełbas, słodyczy oraz innych artykułów spożywczych, wartości kilkuset złotych. Wlamywców zbiegli, niepozostawiając po sobie żadnych śladów. Zaznaczyć trzeba, że jest to już trzeci z rzędu wypadek kradzieży w restauracji

Słady pozostawione przez wlamywców wskazywało na to, że włamania dokonali miejscowi wlamywcze, obajomieniami dobrze z rozkładem pomieszczeń w sklepie Janickiego.

(R) Włamanie do restauracji dworcowej w Wodzisławiu. Zuchwałego włamania dokonali nieznani sprawcy w nocy z 12 na 13 b. m. do restauracji dworca wodzisławskiego. Sprawcy skradli, na szkodę dzierżawcy restauracji większą ilość szkodę wtyłotowych, kiełbas, słodyczy oraz innych artykułów spożywczych, wartości kilkuset złotych. Wlamywców zbiegli, niepozostawiając po sobie żadnych śladów. Zaznaczyć trzeba, że jest to już trzeci z rzędu wypadek kradzieży w restauracji

racjach dworcowych w ostatnim czasie w pow. rybnickim. Przepuszczając należy, że kradzież tę sa dziełem jednej i tej samej szajki złodziejskiej. Policja wdrożyła dochodzenia.

(R) Pożar. Onegdaj wybuchł pożar w drzewianej stodole Domownika Gawliczki w Ruptawie. Stodola uległa doszczętnemu spaleniu wraz z maszynami rolniczymi. Powstała szkoda sięga sumy 1500 zł. Przyczyną wybuchu pożaru nie ustalono.



Z dwukrotnie większej wysokości niż na Nizgorze spadają wody na rzecze Yellowstone. Spadek wód jest tutaj tak gwałtowny, że w okolicy wodospadu stale daje się odczuwać drżenie ziemi

48) Pozegnanie lekarza powiat. p. dr. Hesska.

Starosta pow. świętochłowickiego p. Szaliński urządził onegdaj w Hotelu Polskim w Chorzowie wieczór pożegnalny dla lekarza powiatowego p. dr. Hesska, który powołany został przez rząd na naczelnika wydziału zdrowia publicznego w województwie krakowskim. W wieczorze wzięli udział pp. lekarze dr. Zawadzki i dr. Bociański, urzędnicy Starostwa i Wydziału Powiatowego oraz naczelnicy gmin. P. starosta Szaliński w przemówieniu swem podniósł zasługi lekarskie i społeczne p. dr. Hesska w czasie kilkunastoletniej działalności. Trwałym pomnikiem tej działalności będzie Ośrodek Zdrowia w Lipinach, który niedługo zostanie otwarty pod egidą Śląskiego Tow. walki z gruźlicą i Śląskiego Instytutu Szpitalnego. Inicjatorem i opiekunem budowy Ośrodka był bowiem p. dr. Hessek. Serdecznym życzeniem jaknajlepszego powodzenia na nowym wyższym stanowisku zakończył p. starosta swe przemówienie. Do życzeń tych przyłączyli się wszyscy serdecznym okrzykiem „niech żyje!“. P. nacz. dr. Hessek podziękował serdecznie za wyrazy sympatii, szczególnie zaś p. starostę Szalińskiego za życzliwość i złożył powiatowi życzenia jaknajlepszego dalszego powodzenia. — Nadmienić należy, że p. dr. Hessek (Cieszyński) brał udział w akcji wyzwolenia Śląska Cieszyńskiego, następnie przybył na G. Śląsk w r. 1920 do akcji plebiscytowej. W komisariacie plebiscytowym pracował pod dr. Rostkiem, w III powstaniu śląskim czynny był na froncie jako lekarz. Po objęciu Śląska przez Polskę w r. 1922 mianowany został inspektorem w Wydziale Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego, w r. 1923 powołany został na lekarza powiatowego w Rudzie, a po zlikwidowaniu powiatu rudzkiego w r. 1924 powołany został na lekarza urzędowego pow. świętochłowickiego, który to urząd pełnił aż do 1. IV. b. r.

Z Pszczyńskiego

(P) Nowe Kółko Rolnicze w Jarosławicach. Rolnicy miejscowi, doceniając rolę organizacji zawodowej założyli nowe Kółko Rolnicze. W skład Zarządu weszli pp. Gwóźdź Paweł, Marek Franciszek, Alfa Antoni, Banert Jan, Biżacki Jan, Komisja rewizyjna pp. Bajura Jan, Bskup Jan, Kurpas Teodor. Delegatem na Zjazd Powiatowy został wybrany o. Banert Jan.

(P) Przedstawienie O. M. P.

Oddział Młodz. Powstańców w Jarosławicach odegrał w drugie święto wielkanocne sztuczkę o t. „Serce matki” oraz humoreskę p. t. „W sadzie”. Reżyserował p. Filo. Całość wypadła bardzo udanie. Dochód przeznacza się na zapoczątkowanie akcji przysposobienia rolniczego.

(P) Piód dziecka na cmentarzu.

Na cmentarzu parafjalnym w Brzeźcach znaleziono piód żeński w stanie rozkładu. Piód ten znajdował się na cmentarzu przez kilka miesięcy. Kończyny zwłok ogryzione były prawdopodobnie przez psy i koby. Sprawczyńi porażenia piódu dotychczas nie ustalono.

Z Rybnickiego

(R) Znowu barbarzyńskie nieczczenie drzewek owocowych.

Onegdaj w nocy zniszczony nieznanymi sprawcami szosa Rybnicki — Żory koło wioski Rówień 26 orzechów i drzewek. Barbarzyński ten czyn wywołał zrozumiałe oburzenie wśród miejscowych obywateli. Wyżni nadzieje, że organ policyjny zdola tych wandalów przyrzucić i ukarać ich uszczuplenie.

(R) Okradli kościelnego

W n. wiersze św. o. Wielkanocy włamał się w godzinach przedpołudniowych tjeznani sprawcy do mieszkańca kościelnego Alberta Karwata z Niedobczyc w chwiu, gdy ten znajdował się w kościele. Sprawcy zabrali puszkę, zawierającą większą ilość drobnych monet.

Rada Miejska miasta Żor oddała swoje gimnazjum Skarbowi Śląskiemu na własność

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej Żor zatwierdzono szereg ważnych spraw. Rada Miejska jednogłośnie zatwierdziła uchwałę Magistratu w sprawie przyjęcia na etat Skarbu Śląskiego Komunalnego Gimnazjum w Żorach z oddania na własność Skarbowi Śląskiemu nowego gmachu gimnazjalnego, który znajduje się obecnie już na wykończeniu wraz z parcelą potrzebną na podwórce i boiska gimnazjalne. Ponadto oddano na własność Skarbowi Śląskiemu cały inwentarz gimnazjum.

Ważnym punktem w sprawach miasta, które dotychczas było bardzo wielkim obciążeniem budżetu miasta, ma w najkrótszym czasie zostać upaństwowione. Rada przyjęła do wiadomości bilans K. K. O. z 1. marca b. r. Do komisji rewizyjnej zamkniętych rocznych wybrano radnych pp. Baldygową, Bombę, Bąka, Zandrę, Ludwika i Zajacę. Jednogłośnie uchwalono wybrukować i przebudować ul. Nową i Powstańców. Postanowiono sprzedać parcelę miejską pod budowę domów p. Kołodziejczakowej Marji i Lenartowiczowej Eleonorze wielkości 2000 m² w cenie 1,00 zł za 1 m² oraz Janowi Zaboc parcelę przy szosie do Rogożnej około 600 m² w cenie 0,50 zł za 1 m² z tam, że nabywca ponosi wszelkie koszty związane z nabyciem powyższej parceli. Stawek podatku budynkowego ustalono na rok 1936-37 w wysokości 3% od tysiąca. Opłatę za prąd elektryczny ustalono w wysokości 0,60 zł za 1 kilowat. Stawka ta obowiązuje już od dnia 1 kwietnia b. r. W końcu uchwalono jednogłośnie przyjąć przedłożony przez Komisję Budżetową budżet administracyjny miasta, który w wydatkach i dochodach wyraża się 3000 zł. Budżet elektryczni w wydatkach i dochodach — 83.663 zł, wodociągi — 23.100 zł, lasy miejskie — 20.121 zł, szpital miejski — 32.422 zł, targowiska — 6000 zł. Po jawnej posiedzeniu odbyło się posiedzenie tajne, na którym zatwierdzono sprawę personalną.

Z Bielskiego

(B) Repertuar Kin: Kino Raito: „Melodie z sz. Dunaju”. Apolo: „Nie zapomnij o mnie”. Kino Miejskie Biela: „Sylvia i jej siostry”.

(B) Magistrat Bielska dla bezrobotnych. Z okazji Świąt Wielkanocnych Magistrat wydał bezrobotnym jednorazowy zasiłek świadczone w naturalności.

(B) Gościnny występ Teatru Polskiego w Katowicach w Bielsku.

Dnia 16 b. m. katowicki Teatr Polski występował w Bielsku. Wyświetlono powstanie sztuki „Podróż Mamy”. Początek przedstawienia o godz. 20.